

New Holland T7 Blue Power

Ciągnik Roku i wół roboczy



Tekst i zdjęcia: Tomasz Towpik

Jak pokazuje przykład braci **Piotra i Jana Chowańców**, którzy uprawiają ponad 200 ha w śląskiej miejscowości Mikołajowice, seria T7 może z powodzeniem być podstawowym wołem roboczym w gospodarstwie. U braci pracują już dwa New Hollandy serii T7 – oba w wersji Blue Power.

Przede wszystkim do pracy

Piotr Chowaniec wyjaśnia, że większy z nich, T7.270, jest podstawowym ciągnikiem do cięższych prac polowych, a znacznie rzadziej ciągnikiem transportowym. Do niego należy współpraca z pięcioskibowym pługiem Kuhn Master oraz zębowy agregat uprawowy o szerokości roboczej 6 m. Maszyna, która w gospodarstwie jest niecały rok, przepracowała już ponad 370 mth. Mniejszy T7.210 jest świeżym nabytkiem śląskich rolników. Na jego wskaźniku motogodzin widnieje obecnie liczba 50. Ten traktor jest drugim ciągnikiem w gospodarstwie i do jego zadań należy siew oraz transport. W transporcie T7.210 ciągnie zestaw dwóch przyczep Metaltechu DB12, czyli łącznie to blisko 24 t ładunku.

Obydwoma New Hollandami T7 jeżdżą ich właściciele, stąd wybór najlepszej

New Holland serii T7 nie jest flagową serią marki. Jednak ciągniki tej serii i jej poprzednicy zdobywały tytuły Ciągnika Roku w ostatnich latach. Czy uznanie w oczach dziennikarzy piszących o technice rolniczej przekłada się na rzeczywistą pracę?



Dwa New Hollandy serii T7 – T7.270 i T7.210 – stanowią główną siłę pociągową gospodarstwa prowadzonego przez Piotra (na zdjęciu) i Jana Chowańców.

wersji pod względem komfortu operowania. Są to bowiem wersje AutoCommand, czyli ze skrzynią bezstopniową. Zdaniem Piotra Chowańca poruszanie się po polu, jak i po drodze bez konieczności zmiany biegów przekłada się na lepsze wykorzystanie ciągnika poprzez chociażby możliwość pracy na niższych obrotach silnika przy tej samej prędkości roboczej.

Łukasz Chęciński, product manager dużych ciągników New Holland Polska, podkreśla, że wersja Blue Power dotyczy modeli, które zaznaczyły swoją obecność w konkursie Tractor of the Year.

W przypadku serii T7, a konkretnie modelu T7.210, oznacza to tytuł Golden Tractor for the Design w roku 2011, czyli Złotego Ciągnika pod względem Designu. Jednak Piotr Chowaniec zauważa, że przy zakupie kierował się głównie tym, iż zna markę New Holland, natomiast wybór wersji Blue Power podyktowany był chęcią posiadania niestandardowych ciągników. Zresztą pomysły rolnik nawet nieco ulepszył wersję producenta, dodając drobne szczegóły. Zainstalował z tyłu dachu podłużne tablice z przyciągającymi hasłami „Boss” na T.270 i „Blue Power” na T7.210 w miejsce przewidziane przez producenta na tablicę rejestracyjną oraz zamontował dodatkowe gumowe chlapacze na przednich błotnikach, identyczne w obu ciągnikach.

Coś więcej niż lakier

Jak zauważa Piotr Chowaniec, przy sporym areale gospodarstwa i tylko dwóch głównych ciągnikach, którymi jeżdżą bracia, nie ma miejsca na straty czasu. Maszyny muszą być nie tylko dobrze wypo-



W przestronnej kabinie znalazło się miejsce dla nowego wyświetlacza IntelliView IV. Nie znajdziemy za to dźwigni biegów. Jak widać, jazda New Hollandem AutoCommand bardziej przypomina jazdę kombajnem lub siewkarnią.